

## Zbierali datki na cmentarzu

Data publikacji: 1.11.2017 17:00

Tradycyjnie już, 1 listopada, na Cmentarzu Komunalnym w Cieszynie zbierano pieniądze potrzebne do ratowania zabytkowych nagrobków. Wśród wolontariuszy nie zabrakło m.in. samorządowców, społeczników, harcerzy, nauczycieli.

Już od ponad 20 lat, 1 listopada Społeczny Komitet Renowacji Cmentarzy Cieszyńskich, organizuje kwestę. **Co roku kwestują ludzie którzy mają taką wewnętrzną potrzebę. Zbieramy pieniądze na renowację cieszyńskiego Cmentarza Komunalnego. Mieliśmy jednak również taki przypadek, że remontowaliśmy w Toruniu grób Hieronima Przepilińskiego. To była wyjątkowa sytuacja, bo udało mi się ten grób po prostu odnaleźć** - przyznał w rozmowie z portalem OX.PL Marian Dembiniok współinicjator akcji, dyrektor Muzeum Śląska Cieszyńskiego.

Przy głównych bramach, wśród kwestujących, można było dziś (01.11) spotkać m.in. radnych, społeczników, ludzi kultury, muzealników, strażaków, harcerzy. Radny Krzysztof Herok w akcji bierze udział po raz 8 i jak przyznaje ludzie chętnie wrzucają datki i to nie całkiem małe. **Myślę, że ta akcja jest już znana w Cieszynie. Jak nie wchodząc to wychodząc z cmentarza zawsze ktoś wrzuci jakiś grosik do puszki, a nawet i więcej. Trafiają się osoby które wrzucają np. 100 zł** - przyznał Herok.

Radny Marek Szczypka kwestuje od 3 lat. **Ta szczytna akcja jest warta tego żeby tu stać. Dzięki datkom ludzi dobrej woli możemy uratować m.in. zabytkowe nagrobki** - zaznaczył Szczypka. Za wrzucenie datku, każdy otrzymał pamiątkową naklejkę.

Co roku do puszek trafia około 8 - 9 tys. zł. **Liczymy na to, że w tym roku znowu uda nam się zasilić budżet, który gromadzimy od 2 lat** - wspomniał Dembiniok. Warto dodać, że pieniądze nie są wydawane od razu. Zazwyczaj są zbierane przez kilka lat by później zainwestować w jakieś większe przedsięwzięcie. **Wydajemy od razu kiedy zachodzi taka potrzeba, że trzeba coś szybko ratować. Były już takie sytuacje. Jednak zazwyczaj gromadzimy pieniądze i po namyśle przeznaczamy je na jakiś cel związany z Cmentarzem Komunalnym w Cieszynie. Być może teraz będzie to aleja zasłużonych, bądź ewentualnie dopłacimy do przedłużenia alei, która w tej chwili prowadzi do głównego krzyża. Pomysłów jest wiele. To nie są ogromne pieniądze. Skala potrzeb jest o wiele większa niż nasze możliwości. Więc trzeba rozsądnie je wydawać** - dodał Marian Dembiniok.